



CENA 7,50 ZŁ (VAT 8%)

PRZEGLĄD POWIATOWY

ISSN 1506-8390 Index 347884

Blisko ludzi. Daleko od układów

Augustowska gazeta tworzona z myślą o mieszkańcach



28 LAT Z LUDŹMI 28 LAT Z PRAWDĄ



NR 3 (1213) // 26 MARCA 26 R.

Zmiana planu dla Pawła Wnukowskiego, szefa PiS

Plan miejscowy szyty pod działkę polityków

WNIOSEK PO TERMINIE, DECYZJA NA TAK

W Augustowie mamy poważną kontrowersję związaną z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla rejonu ulic Owsianej, Mazurskiej i Wilczej. Dokument, który powinien powstawać w dialogu z mieszkańcami i w oparciu o jasne zasady, jest skażony prywatą, nepotyzmem, kumoterstwem. Z oficjalnego dokumentu, podpisanego przez zastępcę Sieczkowskiego, wynika, że uwaga właścicieli działki złożona po terminie, która doprowadziła do zmiany projektu planu, dotyczy gruntu należącego do radnego wojewódzkiego Pawła Wnukowskiego i jego żony, Beaty Kornelius-Wnukowskiej.

Mieszkańcy chcieli ograniczyć zabudowę
Podczas konsultacji społecznych

mieszkańcy zgłosili uwagi do planu. Ich sens był jednoznaczny. Chcieli ograniczyć intensywność zabudowy w tej części miasta. Życzyli sobie niższych budynków, więcej zieleni i mniejszego zagęszczenia inwestycji. Obawiali się, że zbyt intensywna zabudowa doprowadzi do zakorkowania okolicy, problemów z parkowaniem i zniszczenia charakteru tej części Augustowa. Te głosy zostały przez burmistrza odrzucone w całości.

Wniosek w przeciwną stronę
W sprawie tej pojawiła się inna uwaga, dotycząca działki nr 1942/4 przy ul. Handlowej. Właścicielami gruntu są Paweł Wnukowski, radny województwa podlaskiego i szef struktur PiS w powiecie augustowskim, oraz Beata Kornelius-Wnukowska, radca prawny pracująca zarówno w Urzędzie Miejskim

w Augustowie, jak i w Starostwie Powiatowym. Ich wniosek poszedł dokładnie w przeciwnym kierunku niż postulaty mieszkańców. Zamiast ograniczenia zabudowy właściciele działki wnioskowali o większą wysokość budynków i korzystniejsze parametry zabudowy.

Spóźniony wniosek, zmieniony plan
Kluczowy fakt ujawnia dopiero uzasadnienie burmistrza. Otóż uwaga dotycząca tej działki została złożona znacznie po terminie, a więc formalnie nie powinna podlegać rozpatrzeniu w procedurze planistycznej. A jednak w tym samym uzasadnieniu burmistrz stwierdza, że zwiększenie wysokości zabudowy uznał za zasadne i wprowadził odpowiednią zmianę do projektu planu. W praktyce oznacza

to jedno. Spóźniona uwaga polityka doprowadziła do zmiany planu miejscowego. Uzasadnienie podpisane jest przez Sławomira Sieczkowskiego.

Planowanie przestrzenne to ogromne pieniądze

Decyzje planistyczne mają bardzo realne konsekwencje finansowe. Zwiększenie wysokości zabudowy czy intensywności wykorzystania działki oznacza w praktyce wzrost jej wartości rynkowej. Często bardzo znaczący. Działka, na której można wybudować wyższy budynek lub więcej mieszkań, staje się dla inwestora dużo bardziej atrakcyjna. W takich przypadkach różnica wartości nieruchomości może sięgać setek tysięcy, a nawet milionów złotych.

Krzysztof Przekop
Czytaj więcej na stronie 2

Decyzja warta setki tysięcy złotych



W Augustowie znów mówi się o planie zagospodarowania. Urząd przekonuje, że wszystko odbyło się zgodnie z procedurą, że były konsultacje, opinie, uzgodnienia, że nie ma żadnych nieprawidłowości. W tej sprawie nie chodzi jedynie o procedurę. Chodzi o działkę ważnego polityka, Pawła Wnukowskiego, szefa powiatowych struktur PiS i o decyzję, która sprawiła, że jej wartość wzrosła o kilkaset tysięcy.

Działka nr 1942/4 należy do Pawła Wnukowskiego, szefa powiatowych struktur PiS i do jego żony Beaty Kornelius-Wnukowskiej, szefującej radcom prawnym w ratuszu. Nie są to osoby przypadkowe, lecz aktywni uczestnicy lokalnej polityki.

Wniosek po terminie. Decyzja mimo wszystko

Wniosek dotyczący zmiany planu dla tej działki wpłynął po terminie. W normalnych warunkach oznaczałoby to jedno. Sprawa jest zamknięta. Tu jednak nie została. Burmistrz Mirosław Karolczuk i jego zastępca zdecydowali się uwzględnić ten spóźniony o niemal

dwa miesiące wniosek. I właśnie w tym miejscu uspokajające komunikaty o procedurze muszą być uznane za kompromitujące burmistrza Karolczuka i jego urzędników.

Zmiana planu nie jest drobną korektą. Nie jest technicznym zapisem, który interesuje tylko urbanistów. To decyzja, która przekłada się na bardzo konkretne pieniądze. Poprosiliśmy eksperta o opinie w tej sprawie.

Plan to także duże pieniądze

Jeszcze przed zmianą planu działka o powierzchni około 600 metrów kwadratowych w tej części miasta miała

wartość typową dla zwykłego gruntu budowlanego, rzędu 150-200 tysięcy złotych. Po zmianie parametrów planu, która dopuściła znacznie intensywniejszą zabudowę i realną funkcję inwestycyjną, jej wartość można dziś szacować na 300-600 tysięcy złotych. To nie jest symboliczny wzrost. To co najmniej podwojenie wartości, osiągnięte nie przez inwestycję właściciela, lecz decyzję planistyczną.

Jeszcze wyraźniej widać to w tzw. wycenie deweloperskiej, czyli sposobie, w jaki patrzy na grunt inwestor. Przy dopuszczonej intensywności zabudowy i możliwości realizacji budynku wielorodzinnego działka tej wielkości może „unieść” ponad tysiąc metrów powierzchni użytkowej mieszkań lub usług. W takiej perspektywie jej wartość nie wynika już z samego metra gruntu, lecz z potencjalnego zysku z inwestycji, co w praktyce oznacza poziom sięgający nawet miliona złotych więcej, niż wskazuje zwykły rynek działek budowlanych.

Co wolno wojewodzie, to nie tobie smrodzie

Trzeba wspomnieć, że inny wniosek, złożony w terminie, został przez burmistrza koncertowo odrzucony. Bo pochodził od zwykłego człowieka?

Władza to relacje, nie deklaracje

Bo władze Augustowa to konkretne relacje, zależności i układy sił, w których Karolczuk i jego zastępcy są uzależnieni politycznie od Pawła Wnukowskiego. Burmistrz potrzebuje większości. Większość potrzebuje głosów. A głosy mają swoją polityczną wagę. W takim układzie każda decyzja, która przynosi realną korzyść osobie aktywnej politycznie, musi budzić pytania. Nie dlatego, że ktoś „szuka sensacji”. Dlatego, że taka jest natura władzy publicznej.

Pytania, które muszą wybrzmieć

Urząd odpowiada dziś na krytykę, mówiąc o „insynuacjach” i „teoriach”. Beata Kornelius-Wnukowska wykrzykuje na Facebooku zdania o kłamstwach i rzekomych manipulacjach. Ale mieszkańcy pytają o rzeczy bardzo proste.

Dlaczego wniosek złożony po terminie został uwzględniony?

Dlaczego dotyczył działki konkretnego ważnego polityka?

Dlaczego decyzja, która przynosi wielką korzyść majątkową, zapadła właśnie w tym układzie personalnym?

To są pytania, na które nie wystarczy odpowiedzieć słowem „procedura”.

Bo plan zagospodarowania to nie tylko dokument. To narzędzie, które może w jednej chwili zmienić wartość czyjś majątku o setki tysięcy złotych. I w tej sprawie właśnie tak się stało.

Karolczuk lub jego urzędnicy podejmują decyzję, Wnukowski na niej zyskuje setki tysięcy złotych. W takiej konfiguracji trudno mówić wyłącznie o procedurze, skoro efektem jest wyraźna korzyść dla jednego z kluczowych graczy lokalnej polityki.

Krzysztof Przekop

PP

Przeгляд Powiatowy

REDAKCJA: ul. Młyńska 34, 16-300 Augustów
Tel. 87 643 46 46
e-mail: przeгляд@powiatowy.eu

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.
Za treść reklam i ogłoszeń nie ponosi odpowiedzialności.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

REDAKTOR NACZELNY: Krzysztof Przekop

REDAGUJA: Beata Perzanowska, Bartosz Lipiński i DTP - Tomasz Mikulski

WYDAWCA: Agencja Rozwoju Regionalnego POL-AUGUST s.c.

PRZEGLĄD POWIATOWY



Krzysztof Przekop

Redaktor naczelny
tel. 607446200
krzysztof.przekop@powiatowy.eu



Bartosz Lipiński

tel. 885 558 504
bartosz.lipinski@powiatowy.eu



Beata Perzanowska

tel. 885 558 505
beata.perzanowska@powiatowy.eu

Biuro reklamy:

tel. 885 558 505
beata.perzanowska@powiatowy.eu

PRENUMERATA:

tel. 885 558 505
beata.perzanowska@powiatowy.eu
tel. 885 558 504
bartosz.lipinski@powiatowy.eu

GALERIA MARJON

16-300 AUGUSTÓW, UL. MAZURSKA 10

*Życzy wszystkim klientom
zdrowych i pogodnych
Świąt Wielkanocnych,
pełnych miłości,
wśród rodziny i przyjaciół.*



5.10.15.



mediaexpert

MORTON

ROSSMANN

greenpoint

Nowe władze augustowskiej i podlaskiej Koalicji Obywatelskiej

W drugiej połowie marca 2026 roku wybrano nowe władze Koalicji Obywatelskiej w powiecie augustowskim i województwie podlaskim. Trudno mówić o jakichkolwiek zaskoczeniach, ale były to istotne wybory. Przypomnijmy, że Koalicja Obywatelska współtworzy nie tylko rząd, ale sprawuje także władzę w województwie podlaskim. Udział przedstawicieli Augustowa w tym gremium jest bardzo istotny.

Przewodniczącym zarządu Koalicji Obywatelskiej powiatu augustowskiego na kolejną kadencję został Leszek Cieślík, a na jego zastępcę wskazano Andrzeja Zarzeckiego. Członkiem zarządu jest Mariusz Żmijewski. Joanna Lisek otrzymała funkcję skarbnika. Sekretarzem augustowskich struktur KO wybrano Izabelę Piasecką. Przewodniczącym zarządu podlaskiej Koalicji Obywatelskiej został wybrany dotychczasowy szef wojewódzkich struktur partii poseł Krzysztof Truskolaski. Wśród wiceprzewodniczących są między innymi poseł Jacek Niedźwiedzki, reprezentant Augustowa i Ziemi Augustowskiej w Sejmie RP, a także marszałek województwa podlaskiego Łukasz Prokorym. Członkiem zarządu została augustowska radna miejska Izabela Piasecka, natomiast do rady krajowej obok marszałka Prokoryma został wskazany również były

burmistrz Augustowa Leszek Cieślík. Demokracja nakazuje przeprowadzenie wyborów, co nie zawsze jest oczywiste. Kilka lat temu szerokim echem odbiła się decyzja dotycząca PiS w powiecie augustowskim. Niespodziewanie funkcji przewodniczącego pozbawiany został wieloletni lider Marcin Kleczkowski, natomiast na jego miejsce poza trybem wyborczym wprowadzono Pawła Wnukowskiego. Kleczkowski wielokrotnie relacjonował, że nie była to decyzja przeprowadzona w drodze głosowania członków partii, natomiast podjęta osobiście i ku dość powszechnemu zaskoczeniu przez posła PiS Kazimierza Gwiazdowskiego, ówczesnego sprawującego nadzór nad strukturami PiS w naszym regionie.

Bartosz Lipiński



Nowoczesna cytologia w Przychodni Rodzinnej na Hożej



Wiesława Drejer-Przekop, lekarka rodzinna, zachęca pacjentki do skorzystania z badań profilaktycznych. Badania cytologiczne, w tym cytologia na podłożu płynnym (LBC) oraz test HPV HR, są bezbolesne albo jedynie lekko niekomfortowe.

Jak to wygląda w praktyce:

- Badanie polega na pobraniu wymazu z szyjki macicy specjalną szczoteczką.
 - Cała procedura trwa kilkadziesiąt sekund.
 - Pacjentki czasem opisują to jako uczucie lekkiego ucisku lub dyskomfortu, podobne do zwykłego badania ginekologicznego.
 - Nie stosuje się żadnych igieł ani nacięć, nie ma też ryzyka uszkodzenia tkanek.
- Ważne:** badanie jest w pełni bezpieczne, można je wykonywać regularnie i nie wymaga znieczulenia.

PRZYCHODNIA RODZINNA NA HOŻEJ DOŁĄCZYŁA DO OGÓLNOPOLSKIEGO PROGRAMU NOWOCZESNEJ DIAGNOSTYKI RAKA SZYJKI MACICY. DZIĘKI WPROWADZENIU INNOWACYJNYCH BADAŃ – TESTU HPV HR ORAZ CYTOLOGII NA PODŁOŻU PŁYNNYM (LBC) – PACJENTKI MAJĄ SZANSĘ NA JESZCZE SKUTECZNIEJSZĄ PROFILAKTYKĘ JEDNEGO Z NAJCZĘŚCIEJ WYSTĘPUJĄCYCH NOWOTWORÓW U KOBIET.

Dlaczego to takie ważne?

Rak szyjki macicy rozwija się podstępnie i często bezobjawowo. Wczesne wykrycie zmian nowotworowych daje jednak **ponad 90% szans na całkowite wyleczenie**. Nowe badania pozwalają wykrywać groźne szczepy wirusa HPV (zwłaszcza HPV 16 i 18, odpowiedzialne za większość zachorowań) oraz dokładniej oceniać stan zdrowia szyjki macicy.

• **Test HPV HR** - wykrywa wysokoonkogenne typy wirusa brodawczaka ludzkiego.

• **Cytologia na podłożu płynnym (LBC)** - daje precyzyjniejszy obraz niż tradycyjna cytologia i umożliwia dalsze badania z jednej próbki. W przypadku wyniku ujemnego testu HPV HR, badanie powtarzane jest co 5 lat. Jeśli wynik okaże się dodatni, z tej samej próbki wykonywana jest cytologia LBC, a w razie wykrycia zmian pacjentka kierowana jest na dalszą diagnostykę.

Kto może skorzystać?

Badania są **bezpłatne w ramach NFZ** i obejmują kobiety w wieku **25–64 lata**.

Jak zapisać się na badanie?

Badanie odbywa się w **Przychodni Rodzinnej na Hożej, w gabinecie położnej POZ**.

- Najpierw pacjentka ustala dogodny termin z położną, która pobiera materiał do badania.
- Zapisy prowadzone są w systemie medycznym SIMP.
- Terminy dostępne są bez kolejek, po wcześniejszym uzgodnieniu dnia i godziny.

Profilaktyka to życie

Wirus HPV odpowiada nie tylko za raka szyjki macicy, ale również inne nowotwory okolic intymnych, odbytu, a nawet jamy ustnej i gardła. Dlatego równolegle trwa w Polsce program szczepień przeciw HPV dla dziewcząt i chłopców w wieku 9-14 lat, realizowany w szkołach oraz przychodniach.

Zadbaj o siebie – umów się na badanie w Przychodni Rodzinnej na Hożej. To prosty krok, który może uratować życie.

Zapisać się można pod nr telefonu 87 643 51 27, przez stronę internetową: przychodniarodzinna.info oraz osobiście.

Według ekspertów, cytologia LBC na podłożu płynnym pozwala na uzyskanie lepszej jakości próbek, a także większej czułości i swoistości metody, co przekłada się na bardziej wiarygodne wyniki badania. Jednocześnie badania kliniczne pokazują, że czułość testów molekularnych HPV DNA w wykrywaniu onkogennych typów wirusa przekracza 95%. To właśnie dzięki tej precyzji jedna z pacjentek z Przychodni Rodzinnej na Hożej – Anna, lat 38 – zawdzięcza życie: „test HPV HR i cytologia na podłożu płynnym wykryły u mnie zmiany, których klasyczna cytologia mogła nie zauważyć. Dzięki temu szybko trafiłam na odpowiednie leczenie”.



Badanie przeprowadzane jest w gabinecie położnej POZ. Pacjentka jest umawiana na konkretny termin, by uniknąć kolejek.



Bilans sześciolatka w Przychodni Rodzinnej na Hożej Nowe badania, większa troska o zdrowie dzieci

PRZYCHODNIA RODZINNA NA HOŻEJ ZAPRASZA WSZYSTKIE DZIECI OBJĘTE OBOWIĄZKOWYM ROCZNYM PRZYGOTOWANIEM PRZEDSZKOLNYM NA BILANS ZDROWIA SZEŚCIOLATKA. OD MAJA TEGO ROKU BADANIE BILANSOWE ZOSTAŁO ROZSZERZONE O NIEZWYKLE WAŻNY ELEMENT – LIPIDOGRAM, CZYLI BADANIE KRWI POZWALAJĄCE WYKRYĆ ZABURZENIA GOSPODARKI LIPIDOWEJ I WCZESNE ROZPOZNANIE HIPERCHOLESTEROLEMII RODZINNEJ(FH).

Dlaczego to takie istotne?

Hipercholesterolemia rodzinna to choroba genetyczna, objawiająca się zwiększonym poziomem cholesterolu LDL już od najmłodszych lat. Nieleczona prowadzi do przyspieszonej miażdżycy i groźnych chorób serca – często jeszcze w młodym wieku dorosłym. Szacuje się, że bez leczenia **u 50% mężczyzn i nawet 30% kobiet z FH rozwija się choroba wieńcowa przed 60. rokiem życia.**

Co ważne – **rozpoznanie choroby u dziecka pozwala także na wykrycie jej u innych członków rodziny**, ponieważ jest dziedziczona z pokolenia na pokolenie.

Jak wygląda bilans sześciolatka?

Podczas wizyty w Przychodni Rodzinnej na Hożej dziecko ma wykonywane pełne badanie oceniające rozwój oraz stan zdrowia, a od maja dodatkowo:

- oznaczenie cholesterolu całkowitego,

- cholesterolu HDL i LDL,
- trójglicerydów,
- cholesterolu nie-HDL (wartość wyliczana).

Badanie wykonuje się z próbki krwi żyłnej pobranej na czczo. W razie wykrycia nieprawidłowości dziecko kierowane jest na dalszą diagnostykę jeżeli jest wskazanie również do poradni specjalistycznych. Ze względu na znaczny wzrost

stanów przed cukrzycowych u dzieci, dodatkowo w ramach jednego badania wykonujemy również pomiar glukozy.

Bezpłatnie, w ramach NFZ

Bilans sześciolatka w naszej przychodni realizowany jest **bezpłatnie w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia.**

Przychodnia Rodzinna na Hożej

Dbamy o zdrowie najmłodszych od pierwszych lat życia. Umów dziecko na bilans – to szansa na wczesne wykrycie chorób i lepszą przyszłość całej rodziny.

tel. 87 643 51 27
www.przychodniarodzinnna.info



Przychodnia Rodzinna
Hoża 2B, 16-300 Augustów
Godziny otwarcia: pon.-pt. 7.30 - 18.00
Tel. 87 643 51 27

“

Rozpoznanie choroby u dziecka pozwala także na wykrycie jej u innych członków rodziny, ponieważ jest dziedziczona z pokolenia na pokolenie.



**Ministerstwo
Zdrowia**

25 lat augustowskiej Przychodni Rodzinnej na Hożej



Z okazji Świąt Wielkanocnych

życzymy Państwu przede wszystkim zdrowia, trwałego i pełnego, które daje siłę do codziennych wyzwań i pozwala cieszyć się każdą chwilą. Życzymy również wytchnienia od codziennych obowiązków oraz chwili prawdziwego odpoczynku. Niech Święta Wielkanocne będą czasem zatrzymania, refleksji i odnalezienia wewnętrznej równowagi. Niech w Państwa domach zagości radość, serdeczność i ciepło rodzinnych spotkań. Życzymy wielu pięknych chwil spędzonych w gronie najbliższych, w atmosferze życzliwości, uśmiechu i wzajemnego zrozumienia.

Niech ten świąteczny czas przyniesie nadzieję, która dodaje sił i pozwala z optymizmem patrzeć w przyszłość. Niech każdy dzień niesie ze sobą drobne radości, dobre słowa i chwile, które pozostają w pamięci. Jako Zespół Przychodni Rodzinnej pragniemy również podkreślić, jak ważna jest troska o zdrowie, zarówno własne, jak i bliskich. Niech ten czas będzie inspiracją do dbania o siebie i podejmowania decyzji sprzyjających dobremu samopoczuciu.

Dziękujemy za zaufanie, jakim nas Państwo obdarzają, jest ono dla nas niezwykle cenne i motywuje nas do codziennej pracy na rzecz zdrowia naszej społeczności.

Z wyrazami szacunku
Zespół Przychodni Rodzinnej
przy ul. Hożej w Augustowie

System bilansuje się przy proponowanej stawce 12,00 zł / m³

ok. 6 mln zł
rocznie

Nadwyżka w systemie (przy stawce 15zł / m³)¹

12,00 zł / m³

Proponowana stawka -> System nadal się bilansuje

1) 15,66 mln zł - 9,36 mln zł = 6,3 mln zł

Nasze Miasto i PiS przeciwko obniżeniu stawki mieszkańcom

W AUGUSTOWIE ODBYŁA SESJA RADY MIEJSKIEJ W TRYBIE NADZWYCZAJNYM. KLUB RADNYCH KOALICJI OBYWATELSKIEJ ZŁOŻYŁ WNIOSEK O ZWOŁANIE SESJI, NA KTÓREJ ROZPATRZONO PROJEKT UCHWAŁY ZAKŁADAJĄCY OBNIŻENIE STAWKI ZA GOSPODAROWANIE ODPADAMI KOMUNALNYMI DLA MIESZKAŃCÓW. RADNI KO POSTULOWALI OBNIŻENIE STAWKI Z 15 DO 12 ZŁ ZA METR SZĘŚCIENNY ZUŻYCIA WODY. ANDRZEJ ZARZECKI PRZEDSTAWIŁ PREZENTACJĘ Z TWARDYMI DANymi POKAZUJĄCYMI, ŻE JEST TO SŁUSZNA I RACJONALNA PROPOZYCJA.

KOMENTARZ MIESZKAŃCA

-Na posiedzeniu komitetu do spraw rewitalizacji usłyszałem od urzędników, że w Augustowie jest 23 tysiące mieszkańców. Jeżeli liczba spadnie do 20 tysięcy, to automatycznie odpada jeden zastępca burmistrza. Ustawa w miastach o takiej ilości mieszkańców nie pozwala na dwóch zastępców. Z tego powodu starano się udowodnić, że ciągle jest nas 29 tysięcy. Wyliczenia pana radnego Zarzeckiego udowodniły, że nas jest już tylko 20,5 -21 tysięcy -mówi Tadeusz Jaworski, mieszkaniec Augustowa.

Postulat radnych KO, wychodzący naprzeciw oczekiwaniom społecznym został odrzucony przez radnych PiS i Naszego Miasta. Twierdzą oni, że podobno w maju lub czerwcu pojawią się nowe dane i wówczas będzie można powrócić do tematu. Należy to odnotować, by za kilka miesięcy powiedzieć: „Sprawdzam”. Na sesję przybyła spora grupa mieszkańców, ale pomimo próśb radnych KO, nie dopuszczono ich do głosu podczas dyskusji. Pod koniec sesji doszło do kuriozalnej sytuacji. Przewodniczący rady zamknął posiedzenie i opuścił salę, lecz mieszkańcy nadal wyrażali swoje opinie korzystając z mikrofonu w sali urzędu.

Uchwała została oficjalnie zaskarżona

Podczas sesji radni Koalicji Obywatelskiej przedstawili mnóstwo argumentów za wprowadzeniem proponowanych przez nich zmian. W trakcie dyskusji radni KO komentowali, że niechęć rządzących do zaakceptowania ich propozycji może wynikać z planu, żeby obniżka nastąpiła w roku wyborczym. Natomiast popierający burmistrza Mirosława Karolczuka radni ugrupowania Nasze Miasto i PiS argumentując swoje stanowisko tradycyjnie przez wszystkie przypadki

odmieniali słowo „odpowiedzialność” oraz (co jest nieodłącznym elementem ich narracji) deklarowali „pochylenie się” nad zagadnieniem. Przeciwko projektowi uchwały głosował m.in. radny Emilian Al-Khameri, który mocno ubolewał nad tym, że wkrótce w mediach pojawi się artykuł informujący, iż radni związanego z nim ugrupowania Nasze Miasto oraz PiS głosowali przeciwko zaproponowanej zmianie. Co

Z danych przedstawionych w prezentacji wynika jasno: system odpadów w Augustowie generuje wielomilionową nadwyżkę, mimo że powinien się jedynie bilansować.

“

Analiza oparta na zużyciu wody i ilości odpadów pokazuje, że realna liczba mieszkańców jest znacząco niższa niż przyjmowana w oficjalnych wyliczeniach miasta

ciekawe rodzina radnego jest bardzo oszczędna. Zużywają 1,8 metra sześć. na osobę. Trudno uwierzyć, ale była to dyskusja polityczna, zatem prawda mogła paść jej ofiarą. Jeden z mieszkańców, uczestnik dwóch ostatnich sesji rady miejskiej, skierował oficjalne skargi na uchwałę rady miejskiej do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, prokuratury, Rzecznika Praw Obywatelskich i wojewody. Sytuacja mieszkańca jest szczególna. Jeden z bliskich członków jego rodziny jest osobą niepełnosprawną. Produkuje niewielką ilość śmieci, natomiast ze względu na poważne dolegliwości zdrowotne, zmuszony jest do zużywania znacznej ilości wody m.in. dla niezbędnej higieny i codziennej egzystencji. Jak nietrudno się domyślić, rachunki za gospodarowanie odpadami komunalnymi są w jego przypadku dalece niesprawiedliwe.

Bartosz Lipiński



Andrzej Zarzecki, autor prezentacji opartej na rzeczywistych danych, wykazał, że obniżka stawki do 12 zł jest nie tylko możliwa, ale i ekonomicznie uzasadniona.



To, co wydarzyło się na tej sesji, to nie była polityka - to był teatr absurdu w czystej postaci. Mamy bowiem sytuację, w której liczby są, wyliczenia są, prezentacja jest, a jedyne, czego nie ma, to elementarnej odwagi, by powiedzieć: „tak, mieszkańcy mają rację”. Zamiast tego dostajemy festiwal uników, półprawd i deklaracji „pochylenia się”, które w praktyce oznacza tyle, co eleganckie odłożenie sprawy do szuflady. Najbardziej uderzające jest jednak coś innego. Władza, która nie zna własnych dokumentów, nie czyta projektów uchwał i opiera część systemu na wyliczeniach „na oko”, ma czelność pouczać innych o odpowiedzialności. To już nie jest brak kompetencji, to jest systemowa bylejakość podniesiona do potęgi n-tej. W takim układzie fakty są tylko przeszkodą, a liczby niepotrzebnym balastem.

“

Władze miasta nie znają własnych dokumentów, nie czytają projektów uchwał i opierają część systemu na wyliczeniach „na oko”

Bo tu nie chodziło o śmieci. Tu chodziło o władzę. O to, kto ma prawo liczyć, kto ma prawo proponować i, co najważniejsze, kto ma prawo mieć rację. Odpowiedź Naszego Miasta i PiS była brutalnie prosta: rację ma ten, kto ma głosy. Reszta może sobie przynosić prezentacje, dane i zdrowy rozsądek i tak przegra.

A jeśli ktoś jeszcze miał wątpliwości, czy w tej sprawie chodzi o coś więcej niż liczby, wystarczy posłuchać Marcina Kleczkowskiego, byłego lidera PiS w Augustowie, który wprost zarzucił radnym PiS hipokryzję. Bo kiedy własny człowiek mówi, że deklaracje jedno, a głosowania drugie, to nie jest już spór polityczny, to jest zwykła kompromitacja.

A mieszkańcy? Jak zwykle w takich układach mają płacić i milczeć. Albo mówić po zamknięciu sesji, do pustej już sali. To zresztą chyba najcelniejsza metafora całej tej historii.

Krzysztof Przekop

Nie czytali uchwały, ale ją odrzucili

NA OSTATNIEJ SESJI RADY MIEJSKIEJ W AUGUSTOWIE WYDARZYŁO SIĘ COŚ, CO DOBRZE POKAZUJE, JAK DZIAŁA AUGUSTOWSKA POLITYKA. MOŻNA PRZYGOTOWAĆ UCHWAŁĘ POLICZONĄ CO DO GROSZA, MOŻNA PRZEDSTAWIĆ ANALIZY, MOŻNA POKAZAĆ LICZBY, A MIMO TO WIĘKSZOŚĆ I TAK JĄ ODRZUCI. NIE DLATEGO, ŻE JEST ZŁA. DLATEGO, ŻE POCHODZI Z NIEWŁAŚCIWEJ STRONY SALI.



Radni KO przedstawili projekt uchwały, który obniżał stawkę opłaty za śmieci do 12 zł za metr sześcienny wody. Projekt był oparty na szczegółowej analizie systemu gospodarowania odpadami w Augustowie. W czasie sesji przedstawiono konkretne wyliczenia kosztów, strukturę systemu, wskazano miejsca, w których mieszkańcy w praktyce dopłacają do innych użytkowników systemu. I co się stało? Uchwała została odrzucona.

Nie dlatego, że ktoś wykazał błąd w obliczeniach. Nie dlatego, że pojawiły się nowe dane. Po prostu dlatego, że większość postanowiła jej nie przyjąć.

Gdy władza nie zna własnych decyzji

Szczególnie oburzające było jednak to, jak bardzo przedstawiciele władz miasta okazali się nieprzygotowani do tej debaty. Zamiast rzeczowej dyskusji o liczbach i zapisach uchwały, mieszkańcy usłyszeli serię ogólników i prób odwracania uwagi od meritum. *W trakcie wystąpień stało się jasne, że burmistrzowie nie znają ani projektu uchwały przygotowanej przez radnych KO, ani - co jeszcze bardziej zdumiewające - zapisów własnej uchwały śmieciowej z 2025 roku.* Trudno prowadzić poważną debatę o systemie kosztującym mieszkańców miliony złotych, gdy osoby zarządzające miastem nie są w stanie odnieść się do konkretnych zapisów dokumentów, o których właśnie dyskutuje rada. To nie jest drobiazg ani wpadka retoryczna. To jest brak

elementarnego przygotowania do jednej z najważniejszych spraw finansowych miasta.

Dyskusja bez związku z projektem

W trakcie sesji głos zabrał burmistrz, który zamiast odnieść się do przedstawionych wyliczeń, mówił głównie ogólnikami o konieczności dalszych analiz i przemyśleń. Zastępcy burmistrza również zabierali głos, choć, co było szczególnie zaskakujące, jeden z nich, zastępca burmistrza *Chodkiewicz, w trakcie dyskusji wprost pokazał, że nie zna treści projektu uchwały radnych KO. Nie był jedyny. Z przebiegu debaty wynikało, że kilku radnych PiS i NM także jej po prostu nie przeczytało.*

Najbardziej aktywny w krytyce był zastępca Sieczkowski. Zarzucał projektowi brak analiz, choć analizy zostały przedstawione szczegółowo, z dokładnością do groszy. Zarzucał również, że projekt dolicza do ceny śmieci ruch turystyczny. Problem w tym, że było dokładnie odwrotnie. *Projekt radnych KO właśnie oddzielał koszty śmieci turystycznych od kosztów mieszkańców.*

To pokazuje poziom tej dyskusji. „Fikcja” - nowe słowo w debacie. Kilka razy ze strony koalicji rządzącej

padło słowo „fikcja”. Tak określano przyjęte w analizach zużycie wody około 3 m³ miesięcznie na osobę, czyli wartość zgodną z danymi statystycznymi GUS dla miast w Polsce. Jeden z radnych NM stwierdził, że u niego w domu zużycie wynosi 1,5 m³ na osobę, mimo że ma trójkę dzieci. Na tej podstawie próbowano podważać całe założenia systemu.

Najciekawsze wyznaczenie tej sesji

Najbardziej znaczący moment sesji pojawił się właściwie mimochodem. *Zastępca burmistrza przyznał, że: •koszty systemu śmieciowego zostały wzięte z budżetu miasta, bo tam jest zapisane, ile wynoszą, •a około 2 miliony złotych kosztów śmieci wytwarzanych przez firmy przyjęto „na oko”, w przybliżeniu.* To bardzo poważne stwierdzenie. Oznacza bowiem, że system, w którym mieszkańcy płacą wysokie stawki, opiera się częściowo na arbitralnych zapisach, na szacunkach, a nie na rzeczywistych danych. *Radni KO oparli swój projekt na niezwykle dokładnych obliczeniach i danych z systemu śmieciowego.*

Argument o „telemetrii”

W odpowiedzi na propozycję obniżenia stawki pojawił się jeszcze jeden argument. Trzeba poczekać na dane telemetryczne o liczbie mieszkańców, oparte na logowaniach telefonów do sieci komórkowych. Nie wiadomo jednak, kiedy takie dane zostaną zebrane, kto je przygotowuje, ani ile to potrwa. Na razie jest to raczej zapowiedź przyszłych analiz niż realne działanie.

O czym naprawdę była ta sesja

Ta sesja pokazała coś ważnego. W lokalnej polityce często nie decydują argumenty ani liczby. Decyduje większość.

Jeżeli projekt uchwały przygotowują

radni opozycji, nawet dobrze policzony, korzystny dla mieszkańców, to i tak można go odrzucić, mówiąc że trzeba jeszcze coś przeanalizować, trzeba poczekać na nowe dane, trzeba zrobić kolejne wyliczenia. I inne takie ble, ble, ble.

Jeszcze jedna teza, która padła w kuluarach

Podczas dyskusji pojawił się również argument, który wielu mieszkańców zna z innych miast: wysokie ceny śmieci mogą być utrzymywane po

to, aby przed wyborami nagle je spektakularnie obniżyć. Trudno powiedzieć, czy tak będzie w Augustowie. Ale jedno jest pewne. Na tej sesji nie chodziło o liczby ani o analizy. Chodziło o to, kto podejmuje decyzje.

I w tej sprawie większość była zgodna. Nikt z opozycji nie będzie im mówił, jak mają rządzić miastem.

Krzysztof Przekop

“

Zastępca burmistrza przyznał, że około 2 miliony złotych kosztów śmieci wytwarzanych przez firmy przyjął „na oko”, w przybliżeniu.



Radni PiS najpierw protestują przeciw wysokim opłatom, a potem głosują przeciw ich obniżeniu. Trudno o bardziej czytelny przykład polityki na pokaz.

“

Oburzenie na podwyżki w liście, a sprzeciw wobec obniżki przy głosowaniu – tak wygląda polityka w praktyce.

Były lider PiS w Augustowie wytknął hipokryzję radnym PiS

NA SESJI RADY MIEJSKIEJ W AUGUSTOWIE 7 MARCA POJAWIŁ SIĘ M.IN. MARCIN KLECZKOWSKI, BYŁY WIELOLETNI PRZEWODNICZĄCY PIS W POWIECIE AUGUSTOWSKIM. ZARZUCIŁ SWOIM DAWNYM KOLEGOM Z PIS HIPOKRYZJĘ, GDYŻ TO RADNI Z TEGO UGRUPOWANIA NIEDAWNO WYSTOSOWALI LIST DO AUGUSTOWIAN I NAPISALI, ŻE NIE ZGADZAJĄ SIĘ NA ZWIĘKSZONE RACHUNKI DLA MIESZKAŃCÓW ZA ODPADY. CO JESZCZE BARDZIEJ WYMOWNE Z AKTUALNEJ PERSPEKTYWY, LIST TENŻE PODSUMOWALI SŁOWAMI: „GŁOS I DOBRO MIESZKAŃCÓW JEST NAJWAŻNIEJSZE!!!”. ALE NA SESJI ZAGŁOSOWALI PRZECIWKO PROPOZYCJI OBNIŻAJĄCEJ STAWKĘ ZA GOSPODAROWANIE ODPADAMI DLA MIESZKAŃCÓW.

Autorytet moralny i intelektualny prawniczych mediów, swego czasu częsty gość m.in. Telewizji Republika, śp. profesor Bogusław Wolniewicz, mawiał o politykach, że nie powinno się patrzeć na to, co oni o sobie gadają, tylko należy patrzeć na to, co oni robią. Jest to doskonały przyczynek do dyskusji nad postawą augustowskich radnych PiS, którzy zaledwie kilka tygodni temu wystosowali list do mieszkańców miasta. W liście tym wyrażali solidarność z augustowianami, dotkniętymi zwiększonymi rachunkami opłat za śmieci, choć ci sami radni głosowali za tzw. pierwszą i drugą uchwałą śmieciową, skutkującą aktualnymi problemami. W liście zapowiadali nawet, że być może zgłoszą projekt uchwały dotyczący obniżenia stawki (!).

Komentarz Marcina Kleczkowskiego na sesji

7 marca 2026 r. ci sami radni PiS zagłosowali przeciwko projektowi obniżającemu stawkę mieszkańcom. Świadkiem tego wydarzenia był wieloletni radny PiS w Augustowie, Marcin Kleczkowski.

-Jestem tutaj na zaproszenie radnych Prawa i Sprawiedliwości, którzy 6 lutego wystosowali do nas, do wszystkich mieszkańców odezwę. Przedstawili oburzenie stawkami za odpady. Przyszedłem na zaproszenie tychże radnych, bo podzielałem i podzielał nadal ich oburzenie. Radni PiS pisząc o wysokich opłatach za

odpady, twierdzili: „Nowy sposób miał nie wpłynąć na opłaty dla osób, które uczciwie ponoszą koszty. Tak niestety się nie stało i większość mieszkańców płaci wyższe rachunki za śmieci, na co nie ma naszej zgody. Nie ma naszej zgody na to, aby rachunki za śmieci były większe” -zrelacjonował Marcin Kleczkowski.

-Zatem dlaczego tak obłudnie zachowujecie się przed mieszkańcami? Przedstawiacie odezwę i używacie wielkich słów, a jak przychodzi do głosowania, to nam mieszkańcom oferujecie podwyżki. To wy oszukujecie mieszkańców, manipulujecie i mówicie nieprawdę. Gdzie są wasze deklaracje, gdzie wasza słowność? To jest rzecz nie do przyjęcia -oceniał były radny PiS. -Na dzisiaj to państwo oszukaliście mieszkańców, bo wasze deklaracje nic nie znaczą -dodał Kleczkowski, kandydat PiS na burmistrza Augustowa w 2018 r., kandydat PiS na posła 2015 r.

Bartosz Lipiński

Marcin Kleczkowski nie znalazł się na liście PiS w wyborach samorządowych 2024 roku. M.in. tak opisywał on tę sytuację kilka miesięcy później, kiedy to gościł na spotkaniu z prezesem PiS.

-Podczas spotkania z prezesem Prawa i Sprawiedliwości Jarosławem Kaczyńskim w Dąbrowie Białostockiej opowiedziałem o niedopuszczalnej sytuacji, kiedy wieloletni członkowie PiS byli eliminowani z listy PiS w wyniku układów, koterii oraz niszczenia ludzi. (...) Sposób działania wielu najważniejszych obecnie lokalnych działaczy PiS jest patologiczny -mówił Kleczkowski.



Marcin Kleczkowski, były lider PiS, powiedział to, co mieszkańcy widzą od dawna. Między deklaracjami a głosowaniami radnych PiS jest przepaść.



Drożej i już

komentuje Krzysztof Przekop

ZAMIAST OBNIŻYĆ STAWKI ZGODNIE Z WYLICZENIAMI, WŁADZE WOLĄ MNOŻYĆ WĄTPLIWOŚCI I DORZUCAĆ MIESZKAŃCOM CUDZE KOSZTY.

MATEMATYKA KONTRA POLITYKA

Po nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej burmistrz opublikował na oficjalnym portalu miasta tekst, który miał zdyskredytować analizę radnych KO. Problem w tym, że zamiast rzeczowej polemiki z przedstawionymi wyliczeniami pojawił się zestaw insynuacji, półprawd i odwracania uwagi od sedna sprawy.

Sedno sprawy jest bardzo proste. Radni KO przeanalizowali system śmieciowy niezwykle starannie. Poprosili o pomoc ekonomistów i ludzi znających się na gospodarce śmieciami. Zrobili to niezwykle rzetelnie i dokładnie. W przeciwieństwie do burmistrza nic nie szacowali. Oparli się na twardych danych i prawdziwych liczbach. Radni KO przeanalizowali system gospodarowania odpadami na podstawie rzeczywistych danych z BIOM, z Przedsiębiorstwa Transportowego NECKO oraz z miejskich wodociągów. Z tych danych wynika jasno, że system obsługujący mieszkańców kosztuje około 9,36 mln zł rocznie. Zwyczajnie dodali faktury. Przy obecnej stawce burmistrza Karolczuka, to jest 15 zł za metr sześcienny wody, wpływy z opłat mogą sięgać nawet ponad 15 mln zł rocznie. To oznacza kilkumilionową nadwyżkę w systemie. Dlatego zaproponowana została

korekta stawki do około 12 zł za metr sześcienny, która nadal pozwala systemowi się bilansować. Burmistrz próbuje jednak stworzyć wrażenie, że propozycja radnych opiera się na „nierealnych danych”. To odwracanie kota ogonem. W rzeczywistości największa

Jeśli system kosztuje około 9,36 mln zł, a mieszkańcy wpłacają ponad 15 mln zł, to nie mamy do czynienia z „odpowiedzialnością finansową”, tylko z nadwyżką liczoną w milionach, którą ktoś próbuje ukryć pod hasłami o konieczności dalszych analiz.

manipulacja dotyczy sposobu liczenia kosztów systemu.

Z tekstu na stronach urzędu miejskiego i liczb podanych przez burmistrza na sesji wynika jasno, że burmistrz do kosztów śmieci mieszkańców doliczył odpady, które z mieszkańcami nie mają nic wspólnego:

- odpady wytwarzane przez firmy,
- koszty PSZOK, na który trafiają odpady z wielu gmin,

- odpady ze sprzątania miasta,
- odpady generowane przez ruch turystyczny.

Innymi słowy, mieszkańcy Augustowa płacą nie tylko za własne śmieci, ale również za odpady wytwarzane przez firmy, turystów oraz za część zadań miejskich. To oznacza kilka milionów złotych rocznie przerzuconych na mieszkańców. Równie absurdalny jest zarzut dotyczący liczby mieszkańców. Analiza radnych nie była żadną „fikcją”. Wynika wprost z danych systemowych. Roczne zużycie wody

To nie jest spór o liczby, lecz o to, kto ma płacić za system: mieszkańcy za własne odpady czy mieszkańcy za wszystko, co w tym systemie najłatwiej do nich dopisać.

w gospodarstwach wynosi ponad 751 tys. m³, co przy statystycznym zużyciu około 3 m³ miesięcznie na osobę daje około 21 tysięcy użytkowników systemu.

Największa manipulacja nie polega na błędnych danych radnych, lecz na wrzuceniu do jednego worka kosztów mieszkańców, firm, turystów i zadań miejskich – a następnie obciążeniu tym rachunkiem zwykłych ludzi.

Co ciekawe, bardzo podobna liczba wynikała już wcześniej z deklaracji śmieciowych w poprzednim systemie. To pokazuje, że realna liczba użytkowników systemu od lat oscyluje wokół 21 tysięcy osób. Dlatego opowieść o „znikających mieszkańcach” jest tylko próbą przykrycia prawdziwego problemu. A prawdziwy problem wygląda tak: przy obecnej konstrukcji systemu mieszkańcy płacą za znacznie więcej niż tylko własne odpady. I właśnie dlatego każda próba policzenia tego systemu i pokazania rzeczywistych kosztów spotyka się z tak nerwową reakcją władz miasta. Bo liczby mają tę wadę, że trudno z nimi polemizować.



Trzy złota i awans Karwowskiego

Trzy złota Sztormu Augustów podczas Mistrzostw Województwa Podlaskiego w Boksie Olimpijskim. Na podium stanęli Filip Poźniak, Mateusz Pycz i Mateusz Karwowski. To nie koniec sukcesów augustowskich pięściarzy. Mateusz Karwowski zdobył kwalifikację do mistrzostw polski.

Mistrzostwa Województwa Podlaskiego w Boksie Olimpijskim odbywały się na łomżyńskim ringu. Do walki stanęło blisko 160 zawodniczek i zawodników z 15 podlaskich klubów. Podopieczni

“

W Ciechocinku Mateusz Karwowski zdobył kwalifikację do Mistrzostw Polski w Boksie Olimpijskim.

trenera Piotra Rułkowskiego ze Sztormu Augustów zdobyli trzy złota. Filip Poźniak wygrywał wszystkie walki w pierwszej rundzie i po raz czwarty zdobył tytuł mistrza województwa podlaskiego. Drugie złoto zdobył Paweł Pycz, a trzecie Mateusz Karwowski. Brązowy medal wywalczył Maciej Sierżputowski, który wygrał walkę ćwierćfinałową przed czasem, ale niestety uległ rywalowi w półfinale. Brąz przywiózł do Augustowa także Jakub Borawski. Tydzień później jeden z pięściarzy „Sztormu” osiągnął kolejny sukces. W Ciechocinku Mateusz Karwowski zdobył upragnioną kwalifikację do Mistrzostw Polski w Boksie Olimpijskim. Augustowianin nie miał łatwego zadania, bo boksował w najliczniej obsadzonej kategorii wagowej, gdzie startowało 23 zawodników. Mateusz Karwowski w pierwszej walce trafił na zawodnika Kadry Narodowej Młodzików, a w drugiej zaś sprostował rywalowi z Rzeszowskiego Klubu Bokserskiego „Wisłok”.

Red.

Nocny alkohol w Augustowie

W GAZETCE BURMISTRZA POJAWIŁ SIĘ ARTYKUŁ, KTÓRY PRÓBUJE PRZEKONAĆ MIESZKAŃCÓW, ŻE OGRANICZENIE NOCNEJ SPRZEDAŻY ALKOHOLU W SKLEPACH MOŻE DOPROWADZIĆ DO POWSTANIA MELIN, CZARNEGO RYNKU, A NAWET WZROSTU NARKOMANII WŚRÓD MŁODZIEŻY. BRZMI POWAŻNIE. PROBLEM W TYM, ŻE GDY SPOJRZEĆ NA FAKTY, TA OPOWIEŚĆ ZACZYNA PRZYPOMINAĆ BARDZIEJ MIEJSKĄ LEGENDĘ NIŻ POWAŻNĄ ANALIZĘ. A CHODZI O BARDZO DUŻE PIENIĄDZE.



66 milionów złotych

Z danych przywołanych w artykule wynika, że w ubiegłym roku mieszkańcy Augustowa wydali na alkohol około 66 milionów złotych. To ogromna kwota jak na miasto tej wielkości. Wystarczy jednak zadać jedno proste pytanie. Ile z tych pieniędzy pochodzi z nocnej sprzedaży alkoholu? Analizy rynku pokazują, że w Polsce sprzedaż alkoholu w nocy, w sklepach całodobowych i na stacjach benzynowych, stanowi zwykle kilkanaście procent rynku detalicznego. W miastach turystycznych bywa jeszcze wyższa. Oznacza to, że w Augustowie nocna sprzedaż alkoholu może sięgać 8-10 milionów złotych rocznie. Przy nocnej marży handlowej rzędu 20-40 procent daje to kilka milionów złotych zysku rocznie. I nagle dyskusja o melinach zaczyna wyglądać zupełnie inaczej. Bo gdy w grę wchodzi miliony złotych, dramatyczne opowieści o rzekomych katastrofach społecznych pojawiają się wyjątkowo szybko.

Polska już to sprawdziła

W artykule pojawia się sugestia, że ograniczenie nocnej sprzedaży alkoholu może doprowadzić do powstania nielegalnego handlu i „melin”. To argument powtarzany w

wielu miastach od lat. Augustów nie jest tu żadnym eksperymentem. Ponad 200 gmin wprowadziło już nocne ograniczenia sprzedaży alkoholu. Nie spowodowało to eksplozji melin ani czarnego rynku. Za to w wielu miejscach spadła liczba nocnych awantur, zakłócania ciszy, interwencji policji. Czyli dokładnie tego, z czym mierzą się mieszkańcy miast turystycznych.

Alkohol jako „ochrona przed narkotykami”

W artykule pojawia się także wypowiedź Piotra Tubelewicza, przedstawionego jako ekspert od profilaktyki. Pada sugestia, że ograniczenie dostępu do alkoholu może skłonić młodzież do sięgania po narkotyki. To teza, która brzmi efektownie, ale ma jeden zasadniczy problem. Stoi w sprzeczności z większością badań zdrowia publicznego. W badaniach epidemiologicznych alkohol jest najczęściej pierwszą substancją psychoaktywną, od której zaczyna się eksperymentowanie z

używkami. Dlatego w wielu krajach Europy podstawowym narzędziem walki z uzależnieniami jest właśnie ograniczanie dostępności alkoholu. Zwłaszcza w nocy.

Jeśli więc ktoś twierdzi, że łatwy dostęp do alkoholu chroni młodych ludzi przed narkotykami, trudno nie zauważyć pewnej logicznej dziury w tym rozumowaniu. Bo gdyby potraktować tę teorię poważnie, można by dojść do dość osobliwego wniosku. Skoro alkohol ma rzekomo chronić młodzież przed narkotykami, to może komisja rozwiązywania problemów alkoholowych powinna, w ramach walki z narkomanią, rozważyć sprzedaż alkoholu w szkołach? Oczywiście to absurd. Ale dokładnie taki sam absurd kryje się w tezie, że ograniczenie nocnej sprzedaży alkoholu nagle popchnie młodzież w stronę narkotyków.

Narkopolityka w wersji augustowskiej

Warto przy tej okazji wspomnieć o środowisku, z którego wywodzi się cytowany w artykule ekspert. Piotr Tubelewicz od lat działa w kręgach tzw. narkopolityki. To środowisko lubi przekonywać, że zakazy niczego nie rozwiązują, a społeczeństwo powinno raczej nauczyć się „zarządzać” obecnością substancji psychoaktywnych. Brzmi to bardzo nowoczesnie i akademicko. Zatem może należy w Augustowie zorganizować jakieś źródło narkotyków dla młodzieży. Najlepiej we współpracy z policją. Genialne, nieprawdaz?

Prawdziwy problem

Jeśli naprawdę martwimy się o młodych ludzi, powinniśmy raczej zadać inne pytanie. Dlaczego nastolatki mogą dziś w środku nocy kupować alkohol w sklepach czy na stacjach benzynowych? Dlaczego

w mieście turystycznym alkohol jest dostępny praktycznie o każdej porze nocy? I dlaczego w tej dyskusji więcej mówi się o hipotetycznych melinach niż o realnych nocnych awanturach, które mieszkańcy widzą pod swoimi oknami?

Sprawa zdrowego rozsądku

Ograniczenie nocnej sprzedaży alkoholu nie jest żadną „prohibicją”. Restauracje, bary i lokale gastronomiczne nadal mogą sprzedawać alkohol. Chodzi wyłącznie o sytuację, w której alkohol można

kupić o drugiej czy trzeciej nad ranem jak chipsy. Setki miast w Polsce uznały, że taki model po prostu nie służy mieszkańcom. Augustów nie musi być wyjątkiem. Bo w tej dyskusji nie chodzi o meliny ani o ideologię. Chodzi o coś znacznie prostszego. O spokój mieszkańców miasta.

Krzysztof Przekop

Z OKAZJI NADCHODZĄCYCH ŚWIĄT WIELKANOCNYCH

składamy Mieszkańcom Augustowa
i Powiatu Augustowskiego
najserdeczniejsze życzenia wielu
radosnych chwil, odpoczynku
w rodzinnej atmosferze
oraz pomyślności w życiu prywatnym
i zawodowym

Koalicja Obywatelska
w Augustowie



Przekazanie pieniędzy z biegu charytatywnego



W augustowskim sanatorium nad jeziorem Necko miało miejsce uroczyste przekazanie czeków organizacjom świadczącym godną uznania i podziwu działalność, zajmującym się opieką nad dziećmi. To środki finansowe z biegu charytatywnego, zebrane podczas ubiegłorocznej edycji „Augustowskiego Festiwalu Biegowego”, zorganizowanego przez Augustowskie Towarzystwo Pływackie. Ta jakże chwalebna inicjatywa będzie też kontynuowana w kolejnych latach.

Ceremonię wręczenia czeków prowadzili prezes ATP Bartosz Cichy i Andrzej Zarzecki. Osoby biorące udział w spotkaniu wyraziły szacunek, podziw dla organizatorów zawodów biegowych. Odnotować warto, że festiwal ten tradycyjnie wspierał poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Jacek Niedźwiedzki, reprezentujący w polskim parlamencie Augustów i Ziemię Augustowską. Zebrana dzięki największemu augustowskiemu pracodawcy łączna, rekordowa kwota, ponad 50 tys. zł podczas ostatniej edycji biegów, została przekazana organizacjom niosącym pomoc dzieciom na terenie Augustowszczyzny. Organizatorzy przedsięwzięcia już teraz zachęcają

mieszkańców do udziału w kolejnej odsłonie imprezy sportowej, której prestiż cały czas rośnie. „Augustowski Festiwal Biegowy” to świetna inicjatywa. Nie dość, że można spełniać się sportowo, to jeszcze można przy tym pomagać. Możemy być dumni z tego, że tę piękną akcją charytatywną wspierają również władze województwa podlaskiego z marszałkiem województwa Łukaszem Prokorymem na czele. Fakt ten został podkreślony podczas ceremonii. Biegi są tym, czym możemy chwalić się w całej Polsce. Turystyka biegowa jest aktywnością oczekiwaną przez osoby przyjeżdżające do naszego województwa z zewnątrz. To powód do olbrzymiej satysfakcji związanej z tym, że Augustów jest miejscem, w którym odbywają się te znakomite i znane w całym kraju zawody. Należy wyrazić podziw, że organizatorzy festiwalu stworzyli swoisty ekosystem współpracy, w której uczestniczą m.in. samorządy, lokalne firmy i stowarzyszenia. To pokazuje, że osoby tworzące festiwal potrafią zgromadzić wokół niego wiele rozmaitych podmiotów, z różnych gałęzi działalności życia publicznego i gospodarczego.

Bartosz Lipiński

REKLAMA

Z okazji Świąt

Wielkanocny

życzymy Państwu zdrowia, spokoju oraz nadziei płynącej z odradzającego się życia. Niech ten wyjątkowy czas będzie pełen rodzinnego ciepła, wzajemnej życzliwości oraz chwil wytchnienia od codziennych obowiązków.

Łukasz Prokorym
Marszałek Województwa Podlaskiego

Cezary Cieślukowski
Przewodniczący Sejmiku Województwa Podlaskiego

Wiesława Burnos
Wicemarszałek Województwa Podlaskiego

Marek Malinowski
Wicemarszałek Województwa Podlaskiego

Jacek Piorunek
Członek Zarządu Województwa Podlaskiego

Bogdan Dyjuk
Członek Zarządu Województwa Podlaskiego

Recepta radnego Cieślika na problemy finansowe miasta

Leszek Stanisław Cieślík w ostatnich miesiącach kilkakrotnie przedstawiał postulat, by jeden z dwóch zastępców burmistrza Mirosława Karolczuka został pozbawiony funkcji. Lider klubu radnych Koalicji Obywatelskiej twierdził, iż wygospodarowane środki można byłoby przeznaczyć np. na wsparcie Sparty Augustów. Ostatnio radny Cieślík kolejny raz zgłosił ideę likwidacji etatu jednego zastępcy burmistrza, a także zaniechania wydawania miejskiej gazety.

Na ostatniej sesji rady miejskiej w Augustowie radni klubu Koalicji Obywatelskiej wnioskowali o obniżenie stawki za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla mieszkańców. Jednak ten oczekiwany przez znaczącą część społeczeństwa postulat został odrzucony głosami radnych z ugrupowania Nasze Miasto i PiS.

Były burmistrz daje receptę

Zastrzeżenia do propozycji radnych opozycji miał choćby Emilian Yasyen Al-Khameri (Nasze Miasto) - który to zagłósował przeciwko obniżeniu stawki. Koalicjant burmistrza Karolczuka dopytywał, skąd znajdą się pieniądze na uszczelnienie systemu, gdyby ich zabrakło. Radni KO podkreślali, że ich inicjatywa została poparta dokładnymi analizami i takiego ryzyka nie ma. Leszek Stanisław Cieślík dodał jednak, że takie środki finansowe mogłyby pochodzić z likwidacji jednego z etatów dwóch zastępców burmistrza, a także z zaprzestania wydawania miejskiej gazety, którą nazwał „propagandową”.

-Jeżeli rzeczywiście zabrakłoby pieniędzy, to przedstawię wyliczenie. Można odwołać jednego zastępcę burmistrza. Kolejną pozycją jest gazeta wydawana przez burmistrza, czyli propagandowy informator. Myślę,

że to również sporo kosztuje. Zgłaszaliśmy wniosek, dotyczący dokładnych kosztów tej gazety i nigdy ich nie poznaliśmy, lecz możemy je oszacować -mówił radny Cieślík.

-Myślę, że przy takich ruchach spokojnie 1 mln zł znajdziemy, jeżeli będzie potrzeba -ocenił lider klubu KO.

Bartosz Lipiński





Z okazji Świąt Wielkanocnych składamy najserdeczniejsze życzenia wszystkim Mieszkańcom Augustowa.

Niech ten wyjątkowy, wiosenny czas napełni Wasze domy radością, nadzieją i spokojem. Życzymy zdrowia, wzajemnej życzliwości oraz wielu powodów do uśmiechu każdego dnia.

Niech Świąta Wielkanocne będą okazją do odpoczynku w gronie najbliższych, a budząca się do życia przyroda przyniesie energię i pomyślność na nadchodzące miesiące.

Wesołych, pełnych ciepła Świąt Wielkanocnych!

Przedsiębiorstwo Handlowo-Uslugowe „Demex” w Augustowie

Oddział dwujęzyczny w Augustowie

W augustowskim liceum ma powstać oddział dwujęzyczny. To realizacja postulatu radnej powiatowej Wiesławy Chrulskiej. Zgodnie z zapowiedzią wicestarosty Wojciecha Jerzego Szczudły, taka klasa może zostać uruchomiona od nowego roku szkolnego w II Liceum Ogólnokształcącym. Dzięki tej inicjatywie, uczniowie nie będą zmuszeni wyjeżdżać do sąsiednich Suwałk, co stanowi problem.

Temat oddziału dwujęzycznego pojawił się podczas niedawnej sesji rady powiatu. Inicjatywę zorganizowania takiej klasy zgłosiła radna Wiesława Chrulska.

Cenna inicjatywa radnej Chrulskiej

-Dzieci uczące się w prywatnej szkole językowej w Augustowie pojadą do Suwałk, ponieważ Augustów nie daje im żadnej oferty. Ja nie widzę problemu, aby w którejś augustowskiej szkole zrobić oddziały dwujęzyczne dla dzieci, które chcą się kształcić. Ja sama znam kilkoro nauczycieli uczących matematyki, wychowania fizycznego, informatyki, którzy jednocześnie uczą angielskiego. Zrobienie takiej klasy wymaga

minimalnego wysiłku, a kolejna grupa dzieci zamiast wyjechać z Augustowa, zostanie tutaj. Jeśli tyle pieniędzy wydajemy na oświatę, to przeznaczymy je na to, by zbudować świetny, doposażony oddział dwujęzyczny -powiedziała Wiesława Chrulska. -Mamy bardzo zaawansowane prace w związku z powołaniem takiej klasy w II Liceum Ogólnokształcącym.

Mamy kłopoty, żeby pozyskać nauczycieli, ale dzięki zaangażowaniu pani dyrektor II LO są mocno zaawansowane prace z nauczycielami, którzy będą mogli prowadzić cztery przedmioty w języku angielskim, w tym geografii i biologię. Zależy mi osobiście, by ta klasa była utworzona od 1 września 2026 roku -przekazał wicestarosta Wojciech Jerzy Szczudło.

-Cieszę się niezmiernie ze słów pana wicestarosty, że jednak możliwe jest powstanie oddziału dwujęzycznego. Kiedy zgłaszałam taką propozycję na komisji, to usłyszałam od pani kierownik, że to jest raczej niemożliwe i nie do zrobienia -skomentowała radna Chrulska.

Bartosz Lipiński



Akcja KRUS w Augustowie

W AUGUSTOWSKIEJ PLACÓWCE KRUS ODBYŁA SIĘ KOLEJNA EDYCJA PROGRAMU PN. „PROFILAKTYKA ŁĄCZY”, O ZDROWYM ODŻYWIANIU I BEZPIECZEŃSTWIE MIESZKAŃCÓW OBSZARÓW WIEJSKICH. NFZ I KRUS REALIZUJĄ PROGRAM PROFILAKTYCZNY NA PODSTAWIE ZAWARTEGO PRZED PONAD ROKIEM POROZUMIENIA. ROLNICY MIELI MOŻLIWOŚĆ M.IN. WYKONANIA SPECJALISTYCZNYCH BADAŃ OKREŚLAJĄCYCH STAN ZDROWIA. W SPOTKANIU UCZESTNICZYŁ JACEK NIEDŹWIEDZKI, POSEŁ NA SEJM.

„Profilaktyka łączy” jest programem ogólnopolskim wdrożonym też w Augustowie. Pierwsza edycja odbyła się jesienią 2024 roku. Natomiast najnowsza odsłona miała miejsce w naszym mieście 2 marca 2026 roku. Przy realizacji przedsięwzięcia pracowali także przedstawiciele Fundacji „Z sercem dla Pacjenta” oraz grupy „American Heart of Poland”.

Było to bardzo ważne spotkanie dla rolników i mieszkańców terenów wiejskich z obszaru powiatu augustowskiego. Przeprowadzono konkurs z nagrodami z wiedzy o bezpieczeństwie z wykorzystaniem „kola fortuny”. Po wylosowaniu kategorii, uczestnik konkursu otrzymywał pytanie i po udzieleniu dobrej odpowiedzi zwycięzcy wręczono nagrodę.

Rolnicy mogli przeprowadzić badania

W spotkaniu kolejny raz uczestniczył poseł Jacek Niedźwiedzki, reprezentant Augustowa oraz Ziemi Augustowskiej w Sejmie RP. Parlamentarzysta dał dobry przykład i też wykonał badania. -Badania profilaktyczne dla ciężko pracujących rolników z Augustowszczyzny to bardzo cenna inicjatywa. Można było zbadać chociażby kondycję serca, czy

ciśnienie tętnicze krwi. Jest to tym bardziej istotne, że nadciśnienie może dotknąć osoby pracujące ciężko w gospodarstwach rolnych. Polecam rolnikom, aby korzystali z możliwości przeprowadzenia badań. Priorytetem jest to, żeby całe nasze społeczeństwo i rolnicy byli zdrowi -stwierdził poseł Jacek Niedźwiedzki.

W siedzibie KRUS pojawiło się stoisko interwencyjno-prewencyjne, ulotki, broszury i gadżety związane z bezpieczeństwem pracy w gospodarstwie. Rozmawiano tam o tym, jak zapobiegać wypadkom w codziennej pracy, czy przeciwdziałać poważnym chorobom, np. odkleszczowym. Podczas spotkania rolnicy mieli okazję wykonania badań, na

“

Rolnicy mieli okazję wykonania badań, na bazie których specjaliści określali ich potrzeby zdrowotne i żywieniowe.

bazie których specjaliści określali ich potrzeby zdrowotne i żywieniowe. Mogli także założyć konto w internetowym systemie eKrus, a także wyrobić Europejską Kartę Ubezpieczenia Zdrowotnego. Nad przebiegiem tej akcji czuwał Jarosław Szlasyński, kierownik KRUS. Zdjęcia oraz nagrania video z przywołanego wydarzenia można obejrzeć też na naszym portalu internetowym: dziennikpowiatowy.pl, a także na kanale „Dziennika Powiatowego” na YouTube.

Bartosz Lipiński



Badania profilaktyczne dla ciężko pracujących rolników z Augustowszczyzny to bardzo cenna inicjatywa. Można było zbadać chociażby kondycję serca, czy ciśnienie tętnicze krwi -mówił poseł Jacek Niedźwiedzki.



Sparta Augustów zainaugurowała rundę wiosenną

W SOBOTE, 14 MARCA 2026 ROKU, NA BOISKU PRZY ULICY TYTONIOWEJ W AUGUSTOWIE, ODBYŁ SIĘ MECZ INAUGURACYJNY RUNDY WIOSENNEJ AUGUSTOWSKIEGO KLUBU SPORTOWEGO SPARTA. PIŁKARZE SPARTY PRZEGRALI 0:2 Z DRUŻYNĄ CZARNI CZARNA BIAŁOSTOCKA. OZDOBĄ SPOTKANIA BYŁ RZUT KARNY OBRONIONY PRZEZ WŁADYSŁAWA KRYMSKIEGO, BRAMKARZA AUGUSTOWSKIEJ SPARTY.

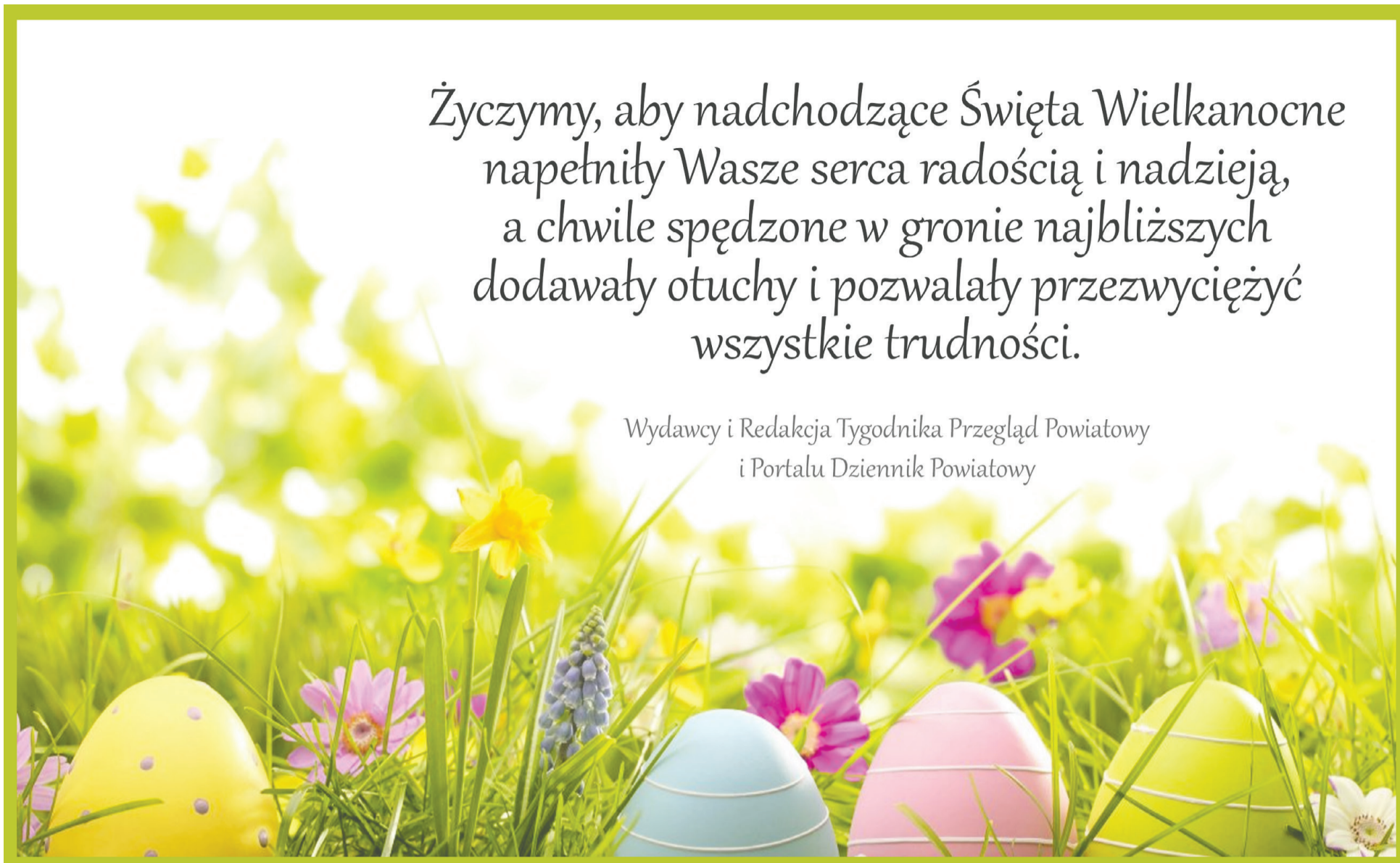
Sparta Augustów nie przystępowała do tego spotkania w roli faworyta. Zespół przyjezdnych zajmuje wyższe miejsce w tabeli IV ligi piłkarskiej, co odzwierciedlał obraz zaprezentowany na boisku. Drużyna gości miała po swojej stronie więcej argumentów piłkarskich, natomiast gospodarze imponowali ambicją i zaangażowaniem, często próbując wyprowadzić kontratak. Na szczególne wyróżnienie zasługuje bramkarz augustowskiej Sparty. Władysław Krymski nie tylko obronił rzut karny przy stanie 0:0, czym utrzymał drużynę w grze. Popisał się również kilkoma znakomitymi interwencjami, m.in. po zagrożeniach stwarzanych przez rywali przy stałych fragmentach gry. Na meczu pojawiła się spora grupa kibiców Sparty, co pokazuje, że w Augustowie jest duże zainteresowanie piłką nożną i oczekiwanie na sukces. Każdy kibic piłkarski ma świadomość, że osiągnięcie sukcesu przez klub w tej dyscyplinie sportu jest możliwe przede wszystkim wtedy, gdy drużyna jest należycie dofinansowana. Bez odpowiednich środków finansowych, na tym poziomie rywalizacji trudno walczyć o najwyższe cele. Mowa chociażby o pieniądzach

na transfery, o jakichkolwiek profesjonalnych kontraktach nawet nie wspominając. W realiach Augustowa ciężko jest pozyskać sponsora z prawdziwego zdarzenia, a tylko taka rzeczywistość pozwalałaby marzyć np. o Ekstraklasie. Historia rodzimej piłki pokazuje, że miasta mniejsze niż Augustów miały swojego przedstawiciela w najwyższej klasie rozgrywkowej. Jednak za sukcesem takich klubów zazwyczaj stały poważne nakłady finansowe. Podczas przerwy w spotkaniu (przy stanie 0:0) rozmawialiśmy z Waldemarem Rusiłowskim, kibicem Sparty i wieloletnim działaczem sportowym. Nasz rozmówca określił sytuację finansową klubu, jako „tragiczną” i wyraził radość, że do meczu w ogóle doszło. Przypomnijmy, że na początku roku Sparta otrzymała głodowe dofinansowanie z miasta, na poziomie 50 tys. zł. Prezes klubu Zdzisław Sadowski ocenił wówczas, że celem rządzących miastem jest finansowe zagłodzenie klubu. Augustowski klub jest w bardzo trudnym położeniu finansowym, co przekłada się na możliwości sportowe i aspiracje.

Bartosz Lipiński

Życzymy, aby nadchodzące Święta Wielkanocne napętniły Wasze serca radością i nadzieją, a chwile spędzone w gronie najbliższych dodawały otuchy i pozwalały przetrwać wszystkie trudności.

Wydawcy i Redakcja Tygodnika Przegląd Powiatowy
i Portalu Dziennik Powiatowy



REKLAMA

*Niech Zmartwychwstanie Pańskie, które niesie
odrodzenie duchowe,
napętni wszystkich spokojem i wiarą,
da siłę w pokonywaniu trudności i pozwoli
z ufnością patrzeć w przyszłość...*

Wójt Gminy Augustów
Zbigniew Tadeusz Buksiński
wraz z pracownikami



REKLAMA

Z okazji Świąt Wielkanocnych

pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia pokoju, radości i Błogosławieństwa Bożego. Niech Zmartwychwstanie Pańskie napętni Wasze serca nadzieją na lepsze jutro oraz przyniesie obfitość łaski i miłości do Waszych domów. Wielkanoc to czas, który przypomina nam o zwycięstwie życia nad śmiercią, nadziei nad rozpaczą. Niech ta radosna tajemnica dodaje nam sił w codziennych wyzwaniach oraz umacnia więzi międzyludzkie, wprowadzając w nasze serca życzliwość, wyrozumiałość i współczucie dla drugiego człowieka.



Wójt Gminy Nowinka
Teresa Strękowska
i Radni Gminy Nowinka



Szanowni Mieszkańcy Augustowa,

z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych pragnę z całego serca złożyć Państwu najserdeczniejsze życzenia zdrowia, spokoju oraz nadziei, jaka płynie z radosnej tajemnicy tych świąt. Niech ten wyjątkowy, wiosenny czas napełni Państwa serca ciepłem, miłością i pogodą ducha, a także przyniesie chwilę wytchnienia od codziennych trosk i obowiązków.

Życzę, aby świąteczne dni upływały w atmosferze bliskości, życzliwości i wzajemnego zrozumienia, w gronie najbliższych osób, przy wspólnym stole, wśród uśmiechów, serdecznych rozmów i dobrych emocji. Niech budząca się do życia przyroda będzie dla nas wszystkich symbolem odrodzenia, nowej energii oraz wiary w lepsze jutro.

Niech Wielkanoc przyniesie Państwu wiele nadziei, siły i inspiracji, zarówno w życiu osobistym, jak i w codziennym budowaniu naszej lokalnej wspólnoty. Życzę Państwu dużo dobra, życzliwych ludzi wokół, a także wielu powodów do radości i dumy z naszego pięknego Augustowa.

Z wyrazami szacunku i serdecznymi pozdrowieniami,

**Wiesława Drejer -Przekop
Radna Rady Miejskiej w Augustowie**

Informacja o wywieszeniu wykazu nieruchomości przeznaczonej do zbycia w formie bezprzetargowej

Wójt Gminy Bargłów Kościelny działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie **Urzędu Gminy Bargłów Kościelny, ul. Augustowska 47, 16-320 Bargłów Kościelny**, w Sołectwie w którym położona jest nieruchomość, w Biuletynie Informacji Publicznej <https://bip-ugbarglow.wrotapodlasia.pl/>, na stronie internetowej Gminy Bargłów Kościelny <https://ugbarglow.wrotapodlasia.pl/> na okres **21 dni** został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonej do zbycia formie w bezprzetargowej.

Informację o zamieszczeniu wykazu podano do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w prasie lokalnej o zasięgu obejmującym co najmniej powiat, na terenie którego położona jest nieruchomość.

Szczegółowe informacji można uzyskać w Urzędzie Gminy Bargłów Kościelny, ul. Augustowska 47, 16-320 Bargłów Kościelny, pokój nr 2, tel. 87 64 24 091 wew. 218

Wójt Gminy
Radosław Wawiórko

Informacja o wywieszeniu wykazu nieruchomości przeznaczonej do zbycia w formie przetargu ustnego nieograniczonego

Wójt Gminy Bargłów Kościelny działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie **Urzędu Gminy Bargłów Kościelny, ul. Augustowska 47, 16-320 Bargłów Kościelny**, w Sołectwie w którym położona jest nieruchomość, w Biuletynie Informacji Publicznej <https://bip-ugbarglow.wrotapodlasia.pl/>, na stronie internetowej Gminy Bargłów Kościelny <https://ugbarglow.wrotapodlasia.pl/> na okres **21 dni** został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonej do zbycia formie przetargu ustnego nieograniczonego.

Informację o zamieszczeniu wykazu podano do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w prasie lokalnej o zasięgu obejmującym co najmniej powiat, na terenie którego położona jest nieruchomość.

Szczegółowe informacji można uzyskać w Urzędzie Gminy Bargłów Kościelny, ul. Augustowska 47, 16-320 Bargłów Kościelny, pokój nr 2, tel. 87 64 24 091 wew. 218

Wójt Gminy
Radosław Wawiórko

Leszek Miller w Augustowie

LESZEK MILLER PEŁNIŁ FUNKCJĘ PREMIERA W LATACH 2001-2003. W OSTATNIM ROKU URZĘDOWANIA PODPISAŁ TRAKTAT O PRZYSTĄPIENIU POLSKI DO UNII EUROPEJSKIEJ. DZIŚ JEST EMERYTOWANYM POLITYKIEM, A W OSTATNIM CZASIE JEDNYM Z NAJCHĘTNIEJ ZAPRASZANYCH GOŚCI DO PROGRAMÓW PUBLICYSTYCZNYCH. BYŁY PREZES RADY MINISTRÓW ZAWIŁA DO AUGUSTOWA W POŁOWIE MARCA.



Leszek Miller przebywał w naszym mieście wraz z rodziną, odpoczywając w sanatorium „Pałac na Wodzie”. Wspólnie z właścicielem sanatorium Bogusławem Falkowskim i jego bliskimi, odbył sentymentalną podróż do lat młodości, odwiedzając m.in. półwysep Goła Zośka nad jeziorem Rospuda, czy Studzieniczną. Leszek Miller udzielił wywiadu naszej redakcji.

Opowiedział o wakacjach spędzanych na półwyspie Goła Zośka i najważniejszych wspomnieniach związanych z Augustowem. Nie zabrakło tematów politycznych. Zapytaliśmy byłego premiera o sprawy bezpieczeństwa, czyli aspekt Przesmyku Suwalskiego i program SAFE.

Leszkowi Millerowi towarzyszyły żona Aleksandra i wnuczka Monika, znana z udziału w „Tańcu z gwiazdami”.

-Cel mojej wizyty w Augustowie jest sentymentalny. Dawno temu spędziłem kilka wakacji na półwyspie Goła Zośka. Za każdym razem byłem zachwycony, podobnie jak moja żona i synek. Później nie miałem możliwości przyjechania do tego miejsca. Teraz mam znacznie więcej czasu, dlatego zdecydowaliśmy się z żoną ponownie odwiedzić Gołą Zośkę. Dużo się zmieniło, ostatni raz byłem na tym półwyspie pięćdziesiąt lat temu, choć w Augustowie bywałem częściej przy różnych okazjach. Bardzo się cieszę, że teraz mogliśmy z żoną powspominać nasze młode lata - powiedział naszej redakcji Leszek Miller.

Cały wywiad można odsłuchać na portalu: dziennikpowiatowy.pl i na kanale Dziennika Powiatowego na YouTube.

Bartosz Lipiński



Z okazji Świąt Wielkiej Nocy
życzymy wiary w siłę Chrystusa
i dobroć drugiego człowieka.
Niech ten wyjątkowy czas
Zmartwychwstania Pańskiego
przyniesie pokój, nadzieję i miłość,
obdarzy zdrowiem oraz stanie się źródłem
 optymizmu i mocy do pokonywania
codziennych trudności.

Życzą:

Przewodniczący Rady
Gminy Bargłów Kościelny
Jarosław Kukliński

Wójt Gminy
Bargłów Kościelny
Radosław Wawiórko

Zniszczenia na pomoście plaży POSTiW w Augustowie

ZIMA POWOLI DOBIEGA KOŃCA, ALE EFEKTY SILNYCH MROZÓW I BRAKU NALEŻYTYCH DZIAŁAŃ UWIDOCZNIŁY SIĘ NA POMOŚCIE PLAŻY POSTiW NAD JEZIOREM NECKO. NA OSOBY ODWIEDZAJĄCE OBIEKT PRZY ELEKTRYCZNYM WYCIĄGU NART WODNYCH CZEKA SMUTNY WIDOK. NIEKTÓRE DRABINKI SĄ ZNISZCZONE, PODOBNIIE JAK POSZYCIE. POMOST WYREMONTOWANO NIEDAWNO, W ROKU WYBORCZYM, CO RÓWNIEŻ JEST JAKŻE ZNAMIENNE.

O komentarz do tej sytuacji poprosiliśmy Tomasza Wasilewskiego, wieloletniego pracownika Centrum Sportu i Rekreacji.

Fragmenty komentarza Tomasza Wasilewskiego

„Kilka dni temu podczas spaceru zauważyłem zniszczone drabinki zainstalowane na pomoście usytuowanym przy miejskim wyciągu narciarzy wodnych na jez. Necko oraz uszkodzenia poszycia pomostu w miejscach mocowania drabinek do konstrukcji tej budowli. Drabinki zainstalowane na tym obiekcie powinny być zostać zdemontowane przed zamrożeniem tafli jeziora Necko. Demontaż drabinek sprowadza się w zasadzie do odkręcenia kilkunastu śrub przy każdej z drabinek, co jest czynnością nieskomplikowaną, wręcz dziecinnie prostą i łatwą do wykonania nawet dla niespecjalnie rozgarniętego administratora lub zarządcy obiektu. Ewentualnie, jeśli odkręcenie śrub stanowiło przeszkodę nie do przejścia pod względem organizacyjno-

technicznym, należało co najmniej zadbać o wykonywanie czynności konserwacyjnych polegających na

okresowym wycinaniu pokrywy lodowej wokół drabinek. Zniszczenia wyposażenia pomostu i jego konstrukcji spowodowane zostały przez zaniechania i zaniechania zarządcy obiektu, świadczące o indolencji i braku dbania o powierzone mienie publiczne, nomem omen bardzo dużej wartości. Drabinki mają już kilkadziesiąt lat i nie spełniają

wymagań w zakresie bezpiecznego ich użytkowania. Drabinki retro, zapewne pamiętające lata świetności Państwowego Ośrodka Sportu, Turystyki i Wypoczynku oraz gabloty zainstalowane na tym obiekcie w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, nie korelują z pomostem, który dwa lata temu został poddany generalnemu remontowi za niebagatelną kwotę ponad miliona złotych”.

Bartosz Lipiński



Zniszczenia wyposażenia pomostu i jego konstrukcji spowodowane zostały przez zaniechania i zaniechania zarządcy obiektu, świadczące o indolencji i braku dbania o powierzone mienie publiczne, nomem omen bardzo dużej wartości.



Uczczono Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych

AUGUSTOWSKA UROCZYŚĆ ODBYŁA SIĘ 27 LUTEGO 2026 ROKU PRZED POMNIKIEM POŚWIECONYM ŻOŁNIERZOM POLSKI PODZIEMNEJ POLEGŁYM NA KRESACH II RZECZYPOSPOLITEJ W WALCE Z SOWIECKIM ZNIEWOLENIEM W LATACH 1944-1954. PRZYBYŁE NA CEREMONIĘ DELEGACJE, WŚRÓD NICH M.IN. UCZNIOWIE AUGUSTOWSKICH SZKÓŁ, REPREZENTANCI ORGANIZACJI KRZEWIĄCYCH PAMIĘĆ HISTORYCZNĄ I WARTOŚCI PATRIOTYCZNE, ZŁOŻYŁY WIĄZANKI KWIATÓW W MIEJSCU PAMIĘCI PRZY ULICY PORTOWEJ.

Wśród przybyłych byli samorządowcy, m.in. Leszek Cieślak, który złożył kwiaty w imieniu reprezentującego Augustów w Sejmie RP posła Jacka Niedzwiedzkiego, a także klubu Koalicji Obywatelskiej w radzie miejskiej. Oprawę patriotyczną podniosłego wydarzenia przygotowali uczniowie z II Liceum Ogólnokształcącego im. Polonii i Polaków na Świecie. Uczestnicy wydarzenia ułożyli znak Polski Walczącej z biało-czerwonych zniczy. Pod koniec uroczystości pani Danuta Kaszlej z Klubu Historycznego im. Armii Krajowej w Augustowie, zaprosiła wszystkich do udziału w innych okolicznościowych spotkaniach związanych z dniem pamięci. O najbardziej istotnych wydarzeniach dotyczących Żołnierzy Niezłomnych na Ziemi Augustowskiej, rozmawialiśmy z Jarosławem Szlaszyńskim, byłym starostą, wybitnym historykiem. -Nie podlega dyskusji, że na takie wyróżnienie zasługuje działanie podziemia niepodległościowego w okresie kwiecień-lipiec 1945 roku, kiedy to AKO opanowało praktycznie cały powiat augustowski. Z podziemiem współpracowali pracownicy urzędów, np. wicestarosta Domaszewicki, większość wójtów, powszechnie solidaryzowali się mieszkańcy, udzielając daleko idącej

pomocy. Dzięki temu na wiosnę 1945 roku władza komunistyczna w powiecie augustowskim przestała praktycznie istnieć. Można mówić o Republice Augustowskiej. Została ona rozbita pod wpływem represji aparatu sowieckiego i współpracującego z nim rodzimego aparatu bezpieczeństwa w Obławie Augustowskiej w lipcu 1945 roku -mówił Jarosław Szlaszyński. -Legalna opozycja polityczna w postaci Polskiego Stronnictwa Ludowego została zniszczona, wybory sfałszowane, żołnierze podziemia niepodległościowego wyciągnięci amnestyjnym podstępem z lasów. W późniejszym okresie lat 1947-1954 pozostali w nich tylko ci, którzy nie mogli wrócić do normalnego życia. Tkwili więc w podziemiu bez przyszłości. Ci którzy próbowali normalizować swoje życie, jak Edmund Krysiuk „Lot” czy Eugeniusz Gołębiowski „Gabrys” zostali przez Urząd Bezpieczeństwa podstępem aresztowani. Ci, którzy pozostawali w podziemiu, byli osaczani coraz bardziej i w rezultacie ginęli w kolejnych obławach UB -dodał historyk. Zdjęcia i nagrania video z wydarzenia można obejrzeć na naszym portalu internetowym: dziennikpowiatowy.pl, a także na kanale „Dziennika Powiatowego” w YouTube.

Bartosz Lipiński



Ciąg dalszy sprawy pełnomocnika starosty

NIEWIELE PONAD ROK TEMU PUBLICZNIE WYBRZMIAŁA ZASKAKUJĄCA INFORMACJA, ŻE STAROSTA AUGUSTOWSKI PIOTR RUSIECKI POWOŁAŁ PEŁNOMOCNIKA, MAJĄCEGO ZAJMOWAĆ SIĘ M.IN. SFERĄ PRZEDSIĘBIORCZOŚCI I WSPÓŁPRACĄ MIĘDZY SAMORZĄDAMI. PEŁNOMOCNIKIEM TYM ZOSTAŁ BYŁY RADNY MIEJSKI, JEDNA Z CZÓŁOWYCH POSTACI ZWIĄZANEGO Z BURMISTRZEM MIROSŁAWEM KAROLCZUKIEM UGRUPOWANIA NASZE MIASTO, TOMASZ DOBKOWSKI. TEMAT POWRÓCIŁ NA LUTOWEJ SESJI RADY POWIATU.

Sprawa pełnomocnika starosty pojawiła się na sesji rady powiatu 26 lutego 2026 roku w wypowiedzi Dariusza Szkiłądzia.

-Pragnę poinformować, że na komisji rewizyjnej 20 lutego zamierzałem wnieść do porządku obrad kilka punktów. Jeden z nich dotyczył rozpatrzenia skargi radnej powiatu augustowskiego Wiesławy Chrułskiej na działalność starosty augustowskiego w zakresie zatrudnienia pana Tomasza Dobkowskiego przez pana starostę. Również ten punkt został odrzucony przez radnych (koalicji rządzącej z PiS i ugrupowania Nasze Miasto -przyp.)

-poinformował Dariusz Szkiłądz. O to samo pytała też Wiesława Chrułska
-Musimy być odpowiedzialni za finanse powiatu, stąd moje zapytanie. Dlaczego od dwóch miesięcy nie uzyskałam żadnej informacji i żadnego dokumentu, na temat pracy pana pełnomocnika Tomasza D.? Drugi miesiąc czekam. Na sesji grudniowej złożyłam zapytanie o sprawozdanie. Otrzymałam odpowiedź, że pan Tomasz D. nie musiał takiego sprawozdania opracowywać, bo nie miał tego w umowie -komentowała Wiesława Chrułska.
-Złożyłam następne zapytanie.



Na przestrzeni roku doszło do zaskakującej sytuacji. Zdaniem obsługi prawnej starostwa nie powinno się wymieniać nazwiska pełnomocnika w dyskusjach, ponieważ miał on nie być osobą publiczną. Niektóre nagrania z obrad zostały nawet ocenzone w momentach, kiedy padało nazwisko Tomasza Dobkowskiego.

Mija drugi miesiąc, kiedy nie mam informacji. Podejrzewam, że w zasobach powiatu nie ma żadnej dokumentacji na temat pracy tego pana. Jeśli mówimy o odpowiedzialności za finanse powiatu, to chciałabym wiedzieć, co ten pan za swoje potężne pieniądze, które pobierał z kasy powiatu, zrobił? Jeszcze raz proszę, aby to podnieść -dodała Chrułska.

Powraca głośny temat pełnomocnika

Do pytania radnej odniósł się aktualny wódz powiatu augustowskiego.
-Jeśli chodzi o zarzuty radnej Wiesławy Chrułskiej, otrzymała pani odpowiedź w terminie i otrzymała odpowiedź w terminie zgodnie z przepisami prawa -powiedział starosta Piotr Rusiecki.
Kiedy temat pełnomocnika pojawił się na sesji rady powiatu augustowskiego z grudnia 2025 roku, starostowie informowali, iż ówczesna umowa zlecenie z pełnomocnikiem trwa do końca ubiegłego roku. Zarząd powiatu miał zdecydować, czy współpraca będzie kontynuowana. Nie są znane informacje na temat dalszej

współpracy. Niemniej zrozumiałe są pytania o efekt pracy pełnomocnika w okresie pełnienia przez niego tej funkcji.

Temat pełnomocnika od dawna budzi sporo emocji, a nawet kontrowersji. Oponenti obecnego zarządu powiatu zastanawiali się niejednokrotnie nad sensem powołania takiego pełnomocnika, bo podobna praktyka nie była stosowana przez poprzedniego starostę. Niektórzy radni, przede wszystkim Dariusz Szkiłądz i Wiesława Chrułska, apelowali o przedstawienie efektów działań pełnomocnika, jakie sukcesy przyniosło jego pełnomocnictwo. Chodzi m.in. o sprawozdanie z jego pracy.
Na przestrzeni roku doszło do zaskakującej sytuacji. Zdaniem obsługi prawnej starostwa nie powinno się wymieniać nazwiska pełnomocnika w dyskusjach, ponieważ miał on nie być osobą publiczną. Niektóre nagrania z obrad zostały nawet ocenzone w momentach, kiedy padało nazwisko Tomasza Dobkowskiego.

Bartosz Lipiński



Przychodnia Rodzinna
Hoża 2B, 16-300 Augustów
Godziny otwarcia: pon.-pt. 7.30 -18.00
Tel. 87 643 51 27

Dziennik Powiatowy

PORTAL AUGUSTOWSKI

Dziennik Powiatowy

PORTAL AUGUSTOWSKI



ul. Wypusty 66, Augustów
tel. 87 643 2666, 643 1703

BADANIA TECHNICZNE

SERWIS KLIMATYZACJI

Zapraszamy od 7⁰⁰ do 20⁰⁰ (pn. - pt.) 8⁰⁰ - 14⁰⁰ (sob.)

Dziennik Powiatowy

PORTAL AUGUSTOWSKI

Dziennik Powiatowy

PORTAL AUGUSTOWSKI

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY PŁASKA**z dnia 26 marca 2026 r.****o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Płaska dla działki nr ew. 42/27 z obrębu ew. Macharce**

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.) informuję o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Płaska dla działki nr ew. 42/27 z obrębu ew. Macharce.

Planem objęto działkę nr ew. 42/27 z obrębu ew. Macharce w jej granicach ewidencyjnych.

Konsultacje społeczne będą prowadzone **w terminie od 26 marca do 26 kwietnia 2026 r.** i obejmą:

- 1) zbieranie uwag do projektu planu w terminie **od 26 marca do 26 kwietnia 2026 r.**;
- 2) zbieranie uwag i wniosków do prognozy oddziaływania na środowisko w terminie **od 26 marca do 26 kwietnia 2026 r.**;
- 3) spotkanie otwarte, które odbędzie się **16 kwietnia 2026 r. (czwartek) o godz. 16.00** w Gminnym Ośrodku Kultury, ul. Generała Ignacego Prądyńskiego 45;
- 4) wywiady z właścicielami działki nr ew. 42/27, który odbędzie się **16 kwietnia 2026 r. (czwartek) o godz. 17.00** w Gminnym Ośrodku Kultury, ul. Generała Ignacego Prądyńskiego 45.

Projekt planu miejscowego został udostępniony w siedzibie Urzędu Gminy Płaska, Pokój Nr 01, w godzinach pracy Urzędu, oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej pod adresem <https://bip-ugplaska.wrotapodlasia.pl/plany-programy-zamierzenia/rejestr-urbanistyczny/projekty-aktow-planowania-przestrzennego/>.

Uwagi do projektu planu miejscowego należy składać do Wójta Gminy Płaska:

- 1) w formie papierowej, ul. Generała Ignacego Prądyńskiego 53, 16-326 Płaska, bądź drogą pocztową na adres: Urząd Gminy Płaska, Płaska 53, 16-326 Płaska;
- 2) w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej poprzez pocztę elektroniczną na adres: plaska@home.pl, poprzez e-Doręczenia – AE:PL-41359-92976-TDBSE-27, lub za pomocą platformy ePUAP – skrytka 2001062/SkrytkaESP, bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym.

Uwaga musi zawierać dane wnioskodawcy tj. imię i nazwisko lub nazwę, adres zamieszkania albo siedziby, adres poczty elektronicznej (o ile taki posiada), a także wskazanie nieruchomości, której wnioskodawca jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym, której uwaga dotyczy tj. adres lub numer działki i obrębu ewidencyjnego. Można również podać adres do korespondencji lub numer telefonu.

Uwagi należy składać na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, którego wzór dostępny jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej, w zakładce Druki, formularze / Budownictwo, Drogi - <https://bip-ugplaska.wrotapodlasia.pl/druki--formularze/budownictwo--drogi/>.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Płaska.

Wójt Gminy Płaska
Michał Piotr Skubis

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY PŁASKA**z dnia 26 marca 2026 r.****o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Płaska dla działki nr ew. 6/2 z obrębu ew. Serski Las**

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.) informuję o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Płaska dla działki nr ew. 6/2 z obrębu ew. Macharce.

Planem objęto działkę nr ew. 6/2 z obrębu ew. Serski Las w jej granicach ewidencyjnych.

Konsultacje społeczne będą prowadzone **w terminie od 26 marca do 26 kwietnia 2026 r.** i obejmą:

- 1) zbieranie uwag do projektu planu w terminie **od 26 marca do 26 kwietnia 2026 r.**;
- 2) zbieranie uwag i wniosków do prognozy oddziaływania na środowisko w terminie **od 26 marca do 26 kwietnia 2026 r.**;
- 3) spotkanie otwarte, które odbędzie się **16 kwietnia 2026 r. (czwartek) o godz. 18.00** w Gminnym Ośrodku Kultury, ul. Generała Ignacego Prądyńskiego 45;
- 4) wywiad z właścicielem działki nr ew. 6/2, który odbędzie się **16 kwietnia 2026 r. (czwartek) o godz. 17.30** w Gminnym Ośrodku Kultury, ul. Generała Ignacego Prądyńskiego 45.

Projekt planu miejscowego został udostępniony w siedzibie Urzędu Gminy Płaska, Pokój Nr 01, w godzinach pracy Urzędu, oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej pod adresem <https://bip-ugplaska.wrotapodlasia.pl/plany-programy-zamierzenia/rejestr-urbanistyczny/projekty-aktow-planowania-przestrzennego/>.

Uwagi do projektu planu miejscowego należy składać do Wójta Gminy Płaska:

- 1) w formie papierowej, ul. Generała Ignacego Prądyńskiego 53, 16-326 Płaska, bądź drogą pocztową na adres: Urząd Gminy Płaska, Płaska 53, 16-326 Płaska;
- 2) w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej poprzez pocztę elektroniczną na adres: plaska@home.pl, poprzez e-Doręczenia – AE:PL-41359-92976-TDBSE-27, lub za pomocą platformy ePUAP – skrytka 2001062/SkrytkaESP, bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym.

Uwaga musi zawierać dane wnioskodawcy tj. imię i nazwisko lub nazwę, adres zamieszkania albo siedziby, adres poczty elektronicznej (o ile taki posiada), a także wskazanie nieruchomości, której wnioskodawca jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym, której uwaga dotyczy tj. adres lub numer działki i obrębu ewidencyjnego. Można również podać adres do korespondencji lub numer telefonu.

Uwagi należy składać na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, którego wzór dostępny jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej, w zakładce Druki, formularze / Budownictwo, Drogi - <https://bip-ugplaska.wrotapodlasia.pl/druki--formularze/budownictwo--drogi/>.

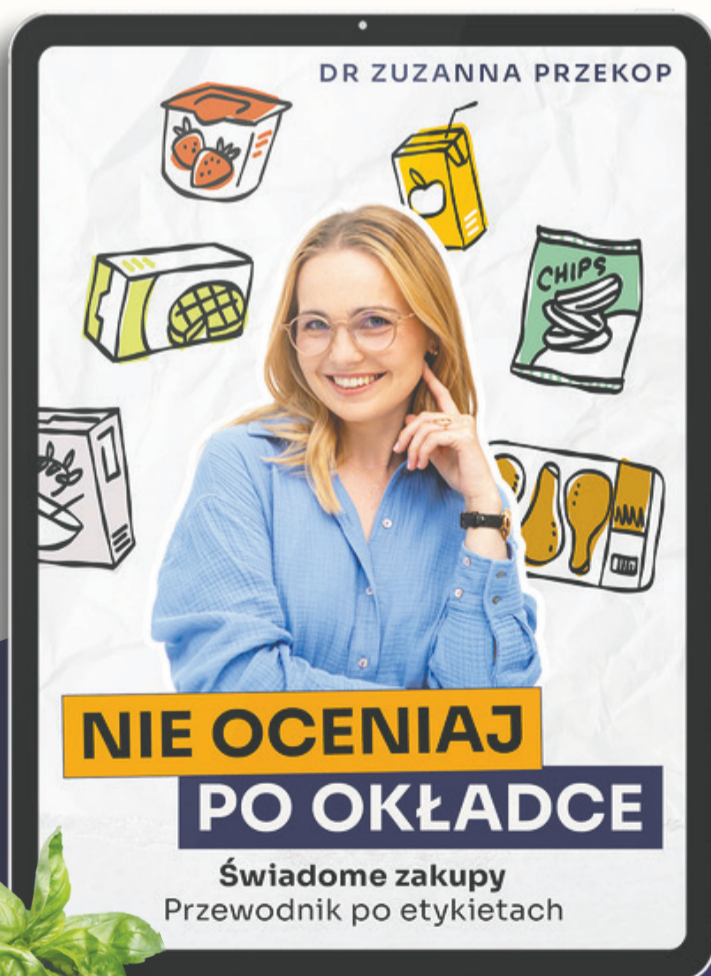
Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Płaska.

Wójt Gminy Płaska
Michał Piotr Skubis

Zakupy taniej, szybciej i zdrowiej?

*Płać za skład,
nie za marketing*

Ebook



www.zuzannaprzekop.pl